

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania I. Sp. z o.o. z siedzibą w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem M. S.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 14 grudnia 2021 r.,
zażalenia odwołującej się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 kwietnia 2021 r., sygn. akt III AUz (...),

1. oddała zażalenie,

2. zasądza od I. Sp. z o.o. z siedzibą w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2021 r. ustalił wartość przedmiotu kasacyjnego na kwotę 270,28 zł (pkt 1) oraz odrzucił skargę kasacyjną odwołującej się I. Spółka z o.o. z siedzibą w G. (dalej płatnik składek) od postanowienia tego Sądu z dnia 12 stycznia 2021 r., którym oddalono zażalenie płatnika na postanowienie Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 sierpnia 2020 r.

odrzucającego odwołanie od decyzji organu rentowego ustalającej podstawę wymiaru składek dla zainteresowanego M. S. (pkt 2).

Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że płatnik składek wniósł w jednym piśmie procesowym odwołania od 108 decyzji wydanych w dniu 19 sierpnia 2019 r. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., określając wartość przedmiotu sporu na kwotę 333.987 zł, stanowiącą sumę wartości przedmiotu sporu wszystkich zaskarżonych decyzji. Organ rentowy rozłączył odwołania i przekazał je Sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, oznaczając - w odpowiedzi na odwołanie od każdej z zaskarżonej decyzji - wartość przedmiotu sporu. W przedmiotowej sprawie wartość przedmiotu sporu dotycząca zainteresowanego M. S. została określona przez organ rentowy na kwotę 270,28 zł. Sąd Apelacyjny podkreślił, że płatnik składek nie zakwestionował tytułu do objęcia zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym, a jedynie wskazaną przez organ rentowy podstawę wymiaru do naliczenia należnych składek na to ubezpieczenie, zaś wartość przedmiotu zaskarżenia określa się dla konkretnej sprawy indywidulanego ubezpieczonego. W tej kwestii Sąd Apelacyjny powołał się na uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II UZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 168), w której stwierdzono, że w razie objęcia jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi składek (pracodawcy) i wskazanym w tych decyzjach pracownikom, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną oznacza się odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika (art. 19 § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 3 k.p.c.). O wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia nie decyduje suma składek wymierzonych płatnikowi łącznie, ale kwota składek wymierzonych do poboru za każdego pracownika. W konsekwencji, wartością przedmiotu sporu i zaskarżenia jest wartość niezapłaconych składek indywidualnie za każdego pracownika.

Skoro niniejsza sprawa dotyczyła ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za zainteresowanego M. S., to jest sprawą majątkową, w której wartość przedmiotu kasacyjnego wynosi 270,28 zł, a więc nie przekracza kwoty 10.000 zł. Natomiast, zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych o prawa

majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych, a to oznacza, że skarga kasacyjna na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. podlegała odrzuceniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył płatnik składek, zaskarżając je w całości i zarzucając: 1) naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. w związku z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 174 § 2 k.p.c., przez nieuwzględnienie zgłoszonego w zażaleniu zarzutu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym w G. i procedowanie sprawy z udziałem I. Spółka z o.o. oraz bez udziału płatnika po dniu 2 stycznia 2020 r., co w konsekwencji doprowadziło do nieważności postępowania przez Sądem pierwszej instancji; 2) art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c., przez odrzucenie skargi kasacyjnej, podczas gdy sprawa dotyczy objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, a nadto wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza kwotę 10.000 zł.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej oraz poprzedzającego go postanowienia o oddaleniu zażalenia oraz postanowienia o odrzuceniu odwołania, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej.

Skarżący wniósł jednocześnie o zmianę w trybie art. 380 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c. zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 kwietnia 2021 r. przez jego uchylenie, ewentualnie ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 388.798 zł oraz o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zostało zbudowane dwutorowo. Pierwszy wątek podnosi nieważność postępowania, drugi kontestuje odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na rodzaj sprawy i wartość przedmiotu zaskarżenia. Niezależnie, z jakiego punktu widzenia spojrzysz się na zarzuty zażalenia, to wykorzystane w tym środku argumenty nie uzasadniają uchylecia zaskarżonego postanowienia, czego domaga się skarżący.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 i 5 w związku z art. 386 § 2 i 397 § 3 k.p.c.). Skarżący nie dostrzega, że uruchomione postępowanie zażaleniowe (wskutek odrzucenia skargi kasacyjnej) różni się od postępowania kasacyjnego. Nie chodzi tylko o rodzaj wniesionego środka, lecz o zakres jego rozpoznania. W przypadku kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej pewne defekty (o ile rzeczywiście miały miejsce) postępowania przed sądami powszechnymi, zwłaszcza przed sądem pierwszej instancji, pozostają poza obszarem kompetencji Sądu Najwyższego. Jeżeli bowiem dana sprawa nie jest sprawą kasacyjną (nie wyczerpuje przesłanek z art. 398² k.p.c.), to Sąd Najwyższy nie uzyskuje uprawnienia do uchylecia zaskarżonego orzeczenia, w tym także rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju opcja jest możliwa dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania i podzielenia zapatrywania w obrębie skonstruowanych w niej podstaw i zarzutów albo w razie stwierdzenia nieważności postępowania, bowiem w granicach zaskarżenia Sąd Najwyższy bierze nieważność postępowania pod rozagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Funkcja środka odwoławczego (art. 394¹ § 1 k.p.c.) sprowadza się natomiast do formalnej kontroli zaskarżonego orzeczenia, to jest sprawdzenia czy rzeczywiście występują przeszkody uniemożliwiające uruchomienie postępowania kasacyjnego. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1 k.p.c. nie krzyżuje się z uprawnieniem pozwalającym na ingerencję w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji, jak też nie służy kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Ta przecież stanowi domenę postępowania kasacyjnego i nie może być zastępowane trybem zażaleniowym, który z nią nie konkuruje.

W rozpoznawanej sprawie podstawą odrzucenia przez Sąd Apelacyjny skargi kasacyjnej płatnika składek było założenie, że sprawa mieści się w kategorii

spraw o prawa majątkowe, gdzie wartość przedmiotu zaskarżenia determinuje dopuszczalność wniesienia skargi. W takim razie zakres uprawnień Sądu Najwyższego powinien być ujmowany ściśle i nie może wykraczać w dowolny obszar, który akcentuje skarżący. *Ergo*, potencjalna nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, zaaprobowana przez sąd drugiej instancji nie otwiera konkurencyjnej - względem art. 398² k.p.c. - przesłanki dopuszczalności skargi kasacyjnej, która obligowałaby do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i w przyszłości, w razie konwalidowania wskazanych uchybień, do rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy. Dlatego suponowany w zażaleniu problem nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym traci na znaczeniu i pozostaje ostatecznie poza obszarem zainteresowania Sądu Najwyższego. Dookreślić także trzeba, że z perspektywy skarżącego zakres podniesionych uchybień (utrata zdolności sądowej oraz wygaśnięcie pełnomocnictwa wskutek wykreślenia spółki z rejestru na skutek jej przejęcia przez inną spółkę; prowadzenie postępowania z udziałem I. Sp. z o.o. po dniu 2 stycznia 2020 r. i nakładanie na nią zobowiązań do uzupełnienia braków formalnych odwołania; prowadzenie sprawy bez udziału następcy, to jest I. Sp. z o.o.) zupełnie ignoruje skutki, jakie wynikają z postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 stycznia 2021 r.

Wskazać trzeba, że zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 21 sierpnia 2020 r., VII U (...) zostało złożone przez płatnika składek (I. Sp. z o.o.) i taka też strona występuje w komparycji orzeczenia Sądu Apelacyjnego, który starannie wyjaśnił wszelkie konwersje wynikające z przekształcenia podmiotu biorącego udział w postępowaniu, w tym także roli i znaczenia osoby I. K. w uruchomieniu postępowania sądowego jako pełnomocnika, legitymującego się stałą umową zlecenia z dnia 31 października 2007 r. Wspomniane orzeczenie Sądu Apelacyjnego zakończyło postępowanie. W tej sytuacji stronie (I. Sp. z o.o.) przysługiwało złożenie skargi kasacyjnej na postanowienie Sądu drugiej instancji, co też nastąpiło w sprawie. Z chwilą wniesienia skargi kasacyjnej Sąd drugiej instancji jest zobowiązany do sprawdzenia, czy taki środek zaskarżenia jest dopuszczalny, a w razie ustalenia, że nie, do jego odrzucenia. Tak też się stało w rozpoznawanej sprawie i ten wycinek postępowania podlega obecnie weryfikacji. Na tym etapie nie mamy do czynienia z nieważnością postępowania, a tym samym

pogląd skarżącego odnośnie do nieważności postępowania został wadliwie zinterpretowany.

W związku z powyższym do wyjaśnienia pozostaje drugi wątek poruszony przez skarżącego w zażaleniu, a mianowicie odnoszący się do rodzaju rozpoznawanej sprawy (zdaniem skarżącego, sprawa dotyczy obowiązku objęcia ubezpieczeniem społecznym), a nadto wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 388.798 zł. W ocenie skarżącego sprawa niniejsza dotyczy kwestii podlegania ubezpieczeniu społecznemu, bowiem rzecz dotyczyła „nagród pieniężnych otrzymywanych przez przedstawicieli handlowych w ramach ogłaszanych przez I. S.A. dobrowolnych konkursów”, a nie umów zlecenia. Tym samym przedmiot sprawy obejmuje swoim zakresem ustalenie, czy zainteresowany m. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom z tytułu nagrody pieniężnej w konkursie organizowanym przez inny podmiot. Podniesiony rozdzźwięk jest jednak pozorny i opiera się na negacji ustalenia, że w sprawie chodzi o umowy objęte dyspozycją art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej ustawa systemowa). Ingerencja w tego rodzaju imperium jest obecnie niedopuszczalna, zwłaszcza że skarżący traci z pola widzenia wątek zawierania takich umów (płatnik i zainteresowany korzystali z powszechnie „dostępnych druków zleceń”). Usiłowanie przełamania pracowniczej więzi na obecnym etapie jest ułomne, zwłaszcza że opierałoby się na obcej prawu pracy koncepcji i sprzecznej z art. 22 § 1 i 1¹ k.p., iż wynagrodzenie za pracę pracownika (nagroda jest takim składnikiem) czerpie swe źródło z przyrzeczenia publicznego (art. 919 k.c.), a nie z dwustronnych czynności kreujących stosunek pracy, w tym także z uwzględnieniem wariantu określonego w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Rozbijanie obowiązków zainteresowanego na dwa podmioty było zabiegiem sztucznym i przy wykorzystaniu korporacyjnych powiązań zmierzało do uniknięcia kosztów związanych z koniecznością uiszczenia składek od należnego wynagrodzenia. W związku z tym przychód zleceniobiorcy-pracownika z tytułu umów cywilnoprawnych liczy się do podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i jednocześnie niweczy próby wykazania, że w danej sprawie skarga kasacyjna jest dopuszczalna niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Po wtóre, w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ i 477¹⁴ k.p.c.; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286), w granicach jej treści i zakresu odwołania. Przedmiot analizowanej sprawy nie dotyczył podlegania ubezpieczeniom społecznym, lecz rzecz sprowadzała się do wyjaśnienia (*vide*: zaskarżona decyzja organu rentowego z dnia 19 sierpnia 2019 r.) prawidłowej podstawy wymiaru składek. Ustalenie podmiotu zobowiązanego do odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne (płatnika składek) wyklucza możliwość zakwalifikowania sprawy jako sprawy dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym, a tym samym skarga kasacyjna jest dopuszczalna w zależności od wartości przedmiotu zaskarżenia. W rezultacie, kiedy spór dotyczy obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenia społeczne od prawidłowo ustalonej podstawy ich wymiaru, to nie obejmuje sfery podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2019 r., I UK 422/18, LEX nr 3019496).

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w sprawach o prawa majątkowe uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, niezależnie od tego, czy sporne roszczenie dotyczyło ustalenia, ukształtowania, czy świadczenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2021 r., I USK 16/21, LEX nr 3106017; z dnia 8 grudnia 2020 r., I UK 379/19, LEX nr 3089631). Artykuł 398² k.p.c. ma charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron „oznaczenie” wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2020 r., I PZ 7/20, LEX nr 3080372). W tej materii stanowisko Sądu drugiej instancji jest czytelne i poprawne. Wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł, co uzasadnia odrzucenie skargi kasacyjnej. Dane założenie zostało zilustrowane konkretną kwotą, wyliczoną na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach rentowych, która ani w odniesieniu do sumy należnych składek, ani nawet wartości spornego zlecenia nie

przekracza kwoty 10.000 zł. Oceny tej nie zmienia próba wykazania przez skarżącego, że dana wartość jest inna i wynosi 388.798 zł, bowiem złożył on jedno odwołanie od wszystkich 108 decyzji organu rentowego, wskazując taką kwotę jako wartość sporną.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.) określa się odrębnie względem każdego ubezpieczonego (por. postanowienia: z dnia 2 czerwca 2010 r., I UZ 107/10, LEX nr 1554382; z dnia 18 maja 2010 r., I UZ 29/10, LEX nr 1620501; z dnia 26 czerwca 2012 r., II UK 290/11, OSNP 2013 nr 13-14, poz. 161). Próby odmiennej interpretacji przekreśliła uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II UZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 168), do której prawidłowo odwołuje się w motywach zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny, przyjmując, że w razie objęcia jednym wyrokiem wielu decyzji ustalających płatnikowi składek (pracodawcy) i wskazanym w tych decyzjach pracownikom podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną oznacza się odrębnie względem każdego ubezpieczonego pracownika (art. 19 § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 3 k.p.c.).

W zakresie możliwości badania wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym (art. 368 § 2 k.p.c. w związku z art. 25 § 1 k.p.c.) należy przypomnieć, że dla oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w postępowaniu kasacyjnym art. 25 k.p.c. stosowany jest jedynie odpowiednio, a jego § 2 nie ma zastosowania. Z tej przyczyny zarzut, że wartość wskazana w toku postępowania apelacyjnego nie była kwestionowana przez sąd, nie ma istotnego znaczenia. W sprawach, w których dopuszczalność skargi została uzależniona od odpowiedniej wartości przedmiotu zaskarżenia, sąd uprawniony jest do jej badania i oznaczenia prawidłowej wartości. Powyższe stanowisko wynika z tego, że art. 398² k.p.c. ma charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji (zażaleniu), nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ

105/16, LEX nr 2224601; z dnia 8 grudnia 2016 r., I CZ 97/16, LEX nr 2188616; z dnia 6 marca 2018 r., I UZ 119/17, LEX nr 6456371). Innymi słowy mówiąc, swoboda, z jaką strona skarżąca określa wartość przedmiotu zaskarżenia aktywuje obowiązek sądu drugiej instancji, który jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia.

Podsumowując, zarzuty zawarte w zażaleniu są nieuzasadnione, co obliguje Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. do oddalenia zażalenia oraz orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego stosownie do art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.